KURJER WARSZAWSKI.

Czwartek. Dnia 1/13 Maja. — Rok 1852. № 127. Jutro, Śgo Bonifacego M.

W Kościele XX. *Kapucynów*, dnia 16 b. m. rozpoczyna się *40sto-godzinne* Nabożeństwo, i uroczystość Śgo **Jana** *Nepomucena* Męczennika, Patrona *dobrej sławy*. Dnia 17, Śtej **Weroniki** *de Julianis*, Kapucynki Panny. Dnia 18, Śgo **Felixa** *Kapucyna* Wyznawcy, Patrona chorych, szczególniej Dziatek małych; o godz: zaś o 6 w wieczór tegoż dnia, zakończenie *40sto-godzinnego* Nabożeństwa. Przez wszystkie trzy dni uroczystość odbywać się będzie z Kazaniami i Odpustem zupełnym.

W następującą Niedzielę, w Kościele XX. *Franciszkanów*, przypada Odpust Śgo **Jana** *Nepomucena*, który obchodzony będzie z wystawieniem N. SAKRAMENTU, z Kazaniami i Processjami.

W miesiącu Kwietniu r. 1849, zatwierdzony został przez N. PANA, projekt przedstawiony przez Jenerała-Adjutanta Hr: *Zakrewskiego*, Jenerała Gubernatora Wojennego *Moskwy*, co do zaopatrzenia tej stolicy wodą. Obecnie projekt ten już przyprowadzony został do skutku. Największe rozbieranie wody, odbywa się od godz: 5tej rano, do południa, i wieczorem od 6tej do 10tej.

N. PAN, przychylnie do wstawienia się JO. Xięcia **Namiestnika** Królestwa, Najmiłościwiej zezwolić raczył na złagodzenie kary Wojciechowi *Kraińskiemu*, w roku 1850, z mocy Najwyżej zatwierdzonej konfirmacji, za przestępstwo polityczne, pozbawionemu wszelkich praw stanu i zesłanemu do *Syberji* do ciężkich robót w twierdzach na lat ośm, przez uwolnienie go od dalszych robót, z pozostawieniem go atoli w *Syberji* na osiedlenie.

Zarząd Warszawskiego Ober-Policmajstra, wezwał Henryka *Kaden*, lat 16 liczącego, który wydaliwszy się w dniu 17 Lutego 1851 r. z domu rodziców, podług powziętej wiadomości w mieście *Opolu* w *Prusiech* ma przebywać; ażeby w ciągu 6ciu tygodni, od daty obecnego ogłoszenia, zgłosił się do najbliższego Urzędu policyjnego, i bytność swoją zameldował, a to pod rygorem art: 340 i 341 Kodexu kar głównych i poprawczych.

Zarząd Warszawskiego Ober-Policmajstra, w ponowieniu dawniejszych urządzeń, podał do publicznej wiadomości: że psy utrzymywane przez tutejszych mieszkańców do strzeżenia, powinny być ciągle na uwiązaniu lub pod zamknięciem, tak, iżby po ulicach włóczyć się nie mogły; psy zaś mniejsze wszelkiego gatunku, z właścicielami nie inaczej z domów wychodzić mogą, jak tylko opatrzone w kagańce skórzane i w zwyczajne znaczki (tabliczki), lub przez właścicieli bez kagańców na sznurkach prowadzone być powinny.

Dyrektor Drogi Żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej, zawiadamia: iż w składzie Stacji Głównej w *Warszawie*, znajduje się znaczna ilość przedmiotów, zagubionych przez Pasażerów na Drodze żelaznej, lub jej Stacjach, w kwartale 1m r. b. Spis rzeczonych przedmiotów, przejrzeć można u Zawiadowców Stacji: *Warszawa*, *Skierniewice*, *Łowicz*, *Piotrków*, *Częstochowa* i *Granica;* po odbiór zaś przy udowodnieniu własności, zgłaszać się należy do Zawiadowcy Stacji Głównej. Rzeczy nieodebrane do dnia 19 Czerwca (1 Lipca) r. b., Towarzystwu Dobroczynności oddane zostaną.

Dnia 28 Czerwca r. b. odbędzie się w *Warszawie*, zwykły Synod *Ewangelicko-Reformowany*, a nie *Ewangelicko-Augsburgski.*

Wczoraj po południu, paropływ Nr 1 *Xiążę Warszawski*, holując cztery gabary Nr 2, 8, 9 i 10, naładowane towarem kolonjalnym z *Gdańska*, przybył do *Warszawy* i stanął przed tarasem zamkowym. Właściciele towarów, na rzeczonych gabarach sprowadzonych, po ich odbiór, na Komorę wodną zgłosić się zechcą.

Witalis *Jelski*, b. Oficer b. Wojska Polskiego, ozdobiony Krzyżem Wojskowym i Znakiem nieskazitelnej służby, w nocy z dnia 11go na 12ty b. m., przeżywszy lat 62, życie zakończył. W imieniu nieobecnej Rodziny, Przyjaciele zmarłego, zapraszają na exportację zwłok Jego, jutro o godz: 4tej po południu, z Kościoła Śgo **Krzyża**, na smętarz *Powązkowski.*

Marjanna z Madalińskich *Pilarska*, Obywatelka m. *Warszawy*, przeżywszy lat 72, wczoraj rozstała się z tym światem. Pozostałe Dzieci i Wnuki, zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na exportację Jej zwłok, jutro o godzinie 4tej po południu, z domu N° 3080/1 przy ulicy *Wolskiej*, na smętarz *Powązkowski* odbyć się mającą.

W d. 3 Maja r. b. w m. *Wieluniu*, zakończyła doczesne pełne cnot i bogobojności życie, ś. p. Karolina z Kossakowskich *Straszewska*, wdowa po Oficerze b. W. P., w wieku lat 42. D. zaś 5 t. m. stroskana Familja, oraz liczne grono Przyjaciół i wielbicieli cnót zmarłej, odprowadzili zwłoki na smętarz parafialny. Żałobnemu temu orszakowi przewodniczył szanowny miejscowy Proboszcz WJX. Kanonik *Lenkiewicz*, przy asystencji Konwentów XX. *Augustjanów* i *Reformatów*, z ich Przełożonymi. Przy końcu smutnego tego obrzędu, tenże JX. Kanonik płynną i czułą przemową, skreśliwszy obraz cnotliwego jej życia, pobłogosławił ciało przy spuszczeniu go do grobu. Pokój duszy...... którą BÓG powołał po wieczną nagrodę.

O ile nam wiadomo, główne premium z losowania tegorocznego, *obligacji udziałowych*, w kwocie złp. 300,000, na Nr 138,311 obligacji przypadłe, w *Wiedniu* wygrane zostało.

Wiadomo, jak wielu artystów bawi ciągle w *Rzymie*, tej stolicy arcy-dzieł i cudów sztuki. Oprócz innych

wysyłanych kosztem Rządu, a którzy tym sposobem bez żadnej troski o byt materjalny, mogą z zapałem oddawać się sztuce, są jeszcze i tacy, którzy bez żadnych, prócz własnego talentu, zasobów, walcząc z pierwszemi potrzebami życia, z zamiłowaniem dążą do celu. Jedyny przeto środek w podawaniu im dłoni, jest zamawianie u nich obrazów. Pojęli to dobrze *Francuzi*, *Anglicy* i *Niemcy*, a liczbą ciągłych obstalunków u swoich współziomków, spieszą im z pomocą, bez której tym artystom trudno byłoby się utrzymać. W liczbie tej, są także i nasi rodacy, ale tym nic dziwnego, że obce zamówienia nie przychodzą w pomoc. Temi są: Leopold *Nowotny*, uczeń P. *Fürich* z *Wiednia*, pracujący od ośmiu lat pod wpływem i natchnieniem słynnego *Overbecka;* Roman *Postępski*, bawiący od lat dziesięciu w *Rzymie*, i poświęcający się historycznemu malarstwu; Tadeusz *Łęski*, poprzednio uczeń *Statlera*, pracujący w rodzaju historyczno-religijnym. Oprócz tych, są jeszcze i dwaj rzeźbiarze, to jest: Oskar *Sosnowski*, ale ten, jako syn zamożnego Pana z *Wołynia*, wolny jest zupełnie od trosk o utrzymanie; i drugi kilka miesięcy bawiący w *Rzymie*, Ireneusz *Załuski*, który już w *Wiedniu* u pierwszego miejscowego mistrza *Teneraniego*, brał początkowe nauki. Jest to młodzian wielkich nadziei, tak jak poprzednio tu wymienieni, z wielkim talentem młodzieńcy. Szkoda więc, gdyby takie zdolności przytłumione zostały prześladującemi ich potrzebami.

Nakładem Xięgarni *Bernstejna* przy ulicy *Miodowej* pod Nr 483, wyszedł *Nauki Rozumowanej Praktyki Przemysłu Gospodarskiego* zeszyt 7my, czyli tomu IIgo zeszyt 1szy, obejmujący: Wydobywanie mączki, wyrabianie gummy mączkowej i cukru mączkowego, oraz początek o wyrabianiu cukru z buraków. Prenumerata na to dzieło składać się mające z 12 zeszytów z 225 drzeworytami i 5ciu tablicami sztychowanemi, wynosi w *Warszawie* rs. 7 kop. 20; pocztą rs. 7 k. 80. Osoby zamieszkałe tak w Cesarstwie, jakoteż i w Królestwie, a życzące sobie odbierać powyższe dzieło w oddzielnych kopertach, raczą nadesłać do Expedycji Gazet w *Warszawie*, oprócz ceny prenumeracyjnej, pocztą rs. 1 na okopertowanie. Dzieło to prenumerować można we wszystkich znaczniejszych Xięgarniach tak w kraju jak i zagranicą, oraz na Urzędach i Stacjach pocztowych Królestwa.

Użyteczne rzeczy, same się zalecają, godzi się jednak niekiedy przypomnieć je uwadze i wyraźniej wykazać tę ich użyteczność. Spór o pierwszeństwo między *blejwasem* czyli *bielą ołowianą*, a niedawnemi czasy zaproponowaną jako farbę olejną na biało *bielą cynkową*, rozstrzygnięty już został we *Francji* i *Belgji* po licznych doświadczeniach, na stronę *cynkowej;* również i w *Niemczech* coraz się więcej *biel cynkowa* upowszechnia, usuwając z użycia *blejwas*. I rzecz to słuszna i pożyteczna; nie dość bowiem na tem, że *blejwas* zabójczy dla fabrykantów wyrabiających go, gdyż sprawia u nich chorobę *kolką kruszcową* zwaną, nie zdrowy dla malujących nim, lecz nadto przekonano się, że olejne pomalowanie *bielą cynkową* jest trwalsze, białość niezmienną dłużej zachowuje, nie czerniejąc z czasem, doskonale pokrywa, a co nawet, taniej przypada. Świeże próby u nas malowania *bielą cynkową* krajową o tem przekonały, i dla tego już i w *Warszawie* coraz więcej wchodzi w użycie. Próby pomalowania widzieć można między innemi, w Składzie Głównym żelaza Rządowego na rogu ulicy *Królewskiej* i *Granicznej* Nr 1078, gdzie i *bieli cynkowej* krajowej, kupić można funt kop. 8½. *Blejwas* jest towarem cudzoziemskim, *biel* zaś *cynkowa* produkuje się z krajowego *galmanu* i *cynku*, a wzrastający odbyt rozwija już coraz więcej wyrób tej farby wcale nieszkodliwej zdrowiu, śnieżnej białości, trwałej, tańszej i naszej. Z rozkoszą o tem donosimy, a życzliwi przedewszystkiem temu co swoje, a dobre, cieszymy się, iż wkrótce w malowaniu olejnem na biało, przestaniemy płacić haracz obcym fabrykom, kiedy w własnej ziemi naszej, mamy obficie *galmanu*, a *cynku* krajowego do wyrobu bieli nam nie braknie.

Nowo-założony przez Józefa *Gostyńskiego*, zakład wyrobów introligatorsko-galanteryjnych, przy ulicy Leszno Nro 712 na dole, odznacza się nietylko dokładnem wykończeniem powierzanych mu robot, ale nadto i ceną umiarkowaną.

W wczorajszym *Kurjerze* miałem zaszczyt donieść o przybyciu wód *Emskich*: *Kraenchen* i *Kesselbrunn*, oraz *Selcerskich*, wprost ze źródeł nadesłanych; w dniu zaś dzisiejszym odebrałem: *Vichy grande grille*, *Wildunger*, *Pyrmonter*, *Driburger*, *Adelheitsquelle*, *Spaa*, *Geilnauer* i *Kreuznacher Mutterlange* do kąpieli.— D. T. *Heinrich*.

Dziś, jak zwykle, Obiad w *Resursie Kupieckiej;* a kto wie czy już i nie w Ogrodzie, jeżeli pogoda posłuży.

Mazourka Favorite na pianoforte, kompozycji *Kątskiego*, wyszedł nakładem Ign: *Klukowskiego;* cena kop. 22½.

Jako dowód, że zamieszczana w *Gazecie Warszawskiej* powieść J. I. *Kraszewskiego*, obudza powszechnie zajęcie; przypominamy *Gazecie Warszawskiej*, iż Czytelnicy dopominają się dalszego ciągu, który od dwóch dni przerwany został.

Nauczka od Kuzynki, nowa Komedja wczoraj w Teatrze Rozmaitości przedstawiona, z powszechnem zadowoleniem, została przyjętą przez naszą Publiczność; komedyjka ta bowiem łączy w sobie wiele dowcipu i wesołości, a wyborna gra naszych Artystek i Artystów nie mało podniosła te zalety. Po ukończeniu przywołani zostali Wszyscy po 2-kroć (Panny *Moroz* i *Ciemska*, PP. *Komorowski* i *Stolpe*). Po Kom: *Estella*, Panna *Moroz* i Pan *Chomanowski*.

Z Lublina. — Mam honor zawiadomić Prześwietną Publiczność, iż otrzymałem pierwszy transport wód mineralnych naturalnych, ze źródeł tegorocznie czerpanych, mianowicie: *Karlsbadzką Mühlbrunn*, *Marienbadzką Kreutzbrunn*, *Emską Kraenchen*, *Salzbrunn*, *Iwonicką*, *Fridrichshaller bitterwasser;* także *ług* i *szlam Ciechociński* na kąpiele; wszelkie inne wkrótce nadejdą. Osoby, które zamówienia poczyniły z powyżej wymienionych wód, raczą już po odbiór takowych nadesłać. Upraszam zawsze o wczesne zamówienia,

aby zawodu nie doznać w oczekiwaniu na nowy transport. — J. *Dąbrowski*, Aptekarz.

W Powiecie *Jampolskim* (Gub: *Podolskiej*), włościanie znajdują dość często pieniążki srebrne *rzymskie*, z czasów panowań *Alexandra Severa*, *Kaliguli*, *Trajana*, *Adryana*, etc.

Juześmy niejednokrotnie donieśli w piśmie naszem, o wielkich ofiarach pieniężnych, jakie dla dobra ludzkości uczynił *Kraszeninnikow*. Od owego czasu Exekutorowie testamentu tego szlachetnie myślącego męża, złożyli imieniem jego w Radzie Miejskiej miasta *Zarajska* w Gubernji *Rjazańskiej*, trzy bilety kassy Rady Opiekuńczej w *Moskwie*, każdy na rs. 15,000, czyli razem rs. 45,000, celem użycia procentów jednego, na wsparcie biednych mieszczan; drugiego, na wspomożenie biednych córek mieszczańskich przy ich zamęzciu; trzeciego na wspomożenie biednych obywateli w *Zarajsku*. Tym sposobem ofiary *Kraszeninnikowa* na cele dobroczynne, wynoszą w ogóle rs. 750,000. Z tych, rs. 660,000 dla miast Gub: *Moskiewskiej*; rs. 45,000 dla miasta *Jurjewa-Polskiego* w Gub: *Włodzimierskiej*, a rs. 45,000 dla m. *Zarajska*. N. PAN, mając sobie o tem złożony rapport, raczył rozkazać, aby o nowej ofierze *Kraszeninnikowa* ogłoszono jak i o dawniejszych, w gazetach.

Anglja. — Na ostatni bal dworski, goście zaczęli się zjeżdżać o godzinie 9; Królowa przybyła o 10 i zaraz bal rozpoczęła z Xięciem *Buccleugh*, *vis-a-vis* tańczył Xiążę *Albert* z Xiężną *Marją*. O 12tej dano kolację na złotym serwisie, po której znowu tańczono. — Towarzystwo biblijne odbyło 48me doroczne posiedzenie; w ciągu r. z. dochody towarzystwa powiększyły się o 216,900 dukatów; biblji rozdano w rozmaitych językach 1,154,642 exemplarzy; od czasu założenia swego, towarzystwo rozdało 25,402,309 exemplarzy. — W d. 10 p. m. otworzą wystawę przemysłu *irlandzkiego* w *Cork*. Lord Mayor tameczny zaprosił na bankiet z tego powodu Lorda Namiestnika *Irlandji*, i ten zaprosiny przyjął, a jego żona będzie opiekunką balu na d. 11, na rzecz przemysłu *irlandzkiego* zapowiedzianego. — W ciągu ostatnich trzech dni, wpłynęło na *Tamizę* przeszło 500 okrętów kupieckich, które wiatr przeciwny na pełnem morzu długo trzymał.

Austrja. *Kraków 6go Maja*. — Odebrana w *Krakowie* depesza telegraficzna doniosła o wielkim pożarze wybuchłym w zamku *Krasiczynie*, leżącym w Obwodzie *Przemyślskim*. Piękny ten zabytek starożytnych naszych gmachów, będący własnością Xięcia Leona *Sapiehy*, odnowiony i ozdobiony świeżo znacznym nakładem, pomnożył dziś liczbę klęsk, jakie w ostatnich kilku latach dotknęły zamki najsłynniejsze w kraju, jak w *Baranowie* i *Pieskowej Skale*. Ile wiadomo, miały się tam znajdować drogie pamiątki z naszej przeszłości, które gdyby spłonęły, byłoby niepowetowaną stratą. — Tegoroczna kwesta *Wielkanocna* po domach we *Lwowie*, przez Hrabinę *Bielską*, *Łosiową*, Ernestynę *Starzeńską* i *Korytowską*, oraz W. *Wilczyńskę*, uskuteczniona, przyniosła na korzyść ubogich i sierot zł. rh. 1425 kr. 7½. — Po dawnem niewidzeniu, wystąpić miała w tych dniach we *Lwowie*. Panna Teofila *Cenecka*, w komedji *Pięć siostr a jedna*, przez niegdy L. A. *Dmuszewskiego* napisanej. — Dla miłośników ogrodnictwa, interessującą będzie wiadomość, że wzorowy zakład ogrodniczy w *Medyce* (niegdy Gwalberta *Pawlikowskiego*), nie uległ żadnej zmianie. — W *Galicji*, w *Krakowskiem* i na *Bukowinie*, znajduje się w ogóle 838 gorzelni, a 338 browarów.

Francja. *Paryż 7 Maja*. — Ciało Prawodawcze odbyło dziś mało znaczące posiedzenie; przedstawiono kilka projektów miejscowego interesu, pomiędzy temi pierwsze żądania kredytów na roboty w *Sologne*. Budżet na r. 1853 wraz z dokumentami, rozdanym będzie deputatom w Niedzielę. — Wszystko zajmuje się tylko biletami na uroczystości z 10 i 11 Maja; tak zaś o nie trudno, że P. *Persigny* Ministrowi marynarki tylko 30 biletów przysłał, kiedy ten potrzebuje przynajmniej 200 dla wyższych urzędników i oficerów. Liczą, że *Paryż* zarobi na tych uroczystościach przynajmniej 40 miljonów; z 10,000 *Anglików* już przybyło, z prowincji spodziewają się przeszło 60,000 ludzi; koleje żelazne z *Belgji*, *Niemiec*, *Włoch*, etc., dostawią też mnóstwo ciekawych; rachują na 200,000 liczbę spodziewanych gości. Przecięciowo każdy zabawi z tydzień, i wyda ze 200 fr., to da owe 40 miljo:, nie licząc co miejscowi, damy równie jak mężczyzni, wydać muszą. — *Arabowie* tu przybyli na uroczystości, znajdowali się wczoraj na 3ch wieczorach ministerjalnych, i na balu u Posła *Pruskiego*. Twarze ich bardzo dowcipne, pełne życia i przenikliwości, gdyby nie zbyt brązowa cera, można by ich wziąść za *Paryżan* przebranych. — Prefekci po departamentach, ciągle nader surowo z prasą postępują, i nieszczędzą ostrzeżeń groźnych. — Prezydent ma zamiar zamknąć akademję nauk moralnych i politycznych. — Mówią znowu, że P. *Persigny* zostanie Ministrem spraw zagr:, a P. *de Morny* spraw wew:. — Radzie stanu nie przedstawiono jeszcze dokumentów dotyczących sprawy majątku Xżąt *Orleańskich*. — W *Angers* po straszliwym wypadku oberwania się mostu drutowego, budują teraz most murowany, którego część niedawno także się zawaliła; nikt jednak szwanku nie poniósł. — W *Metz* w d. 4 b. m. śnieg padał na dobre. — W dniu 12 b. m. Prezydent da wielki bankiet na 800 osób dla deputacji pułków w *Tuileries*; tegoż wieczora spalony będzie olbrzymi fajerwerk; główna jego część przedstawia łuk tryumfalny *de l'Etoile*, ale w dwa razy większych rozmiarach; dziś 4,000 żołnierzy odbywa próby roboty, do której użyci będą przy fajerwerku.

Hiszpanja. — Rząd udzielił upoważnienie do budowy kolei żelaznej z *Madrytu* do granicy *francuzkiej*; kolej ta w *Irun* zejdzie się z *francuzkiemi*.

Turcja. — Sprawy z *Egiptem* już są załatwione; Wice-Król ma płacić 150,000 kies haraczu więcej, jak dotąd. — *Omer* Basza został odwołany z *Bośnji* ku wielkiemu zadowoleniu tamecznych Chrześcjan.

Rozmaitości. — Dnia 27go z. m., mężczyzna i kobieta trzymając się za ręce, i mając przywiązane dziecko, skoczyli do *Dunaju* z wielkiego mostu w *Wiedniu*.

Pomoc rychła nie zdołała ich uratować, i wydobyto ich z wody tak trzymających się za ręce, jak w chwili rzucenia się w wodę. — W niektórych okolicach *Galicji*, panuje zwyczaj mało gdzieindziej znany. W dzień Śgo Szczepana, idzie dwóch chłopów do sadu, jeden z siekierą, a drugi niesie trochę słomy, którą był stół, lub izba w wigilją Bożego Narodzenia usłana. Tam odbywa się obrzęd, sięgający zapewne czasów przedchrześcjańskich. Chłop z siekierą zamierza się, przykłada ją do drzewa, grożąc mu ścięciem, jeżeli na przyszłą jesień nie obrodzi; chłop niosący słomę, występuje jako obrońca zagrożonego drzewa, i błaga tamtego o przebaczenie, przyrzekając w imieniu drzewiny urodzajność, i na znak tego, obwiązuje drzewo słomą. — Gdy pewnego artystę cierpiącego na artretyzm w nogach, spotkał Pan N., i pytał się o jego zdrowie, artysta odrzekł, że się ma nienajlepiej. »A to dziwna rzecz", rzekł Pan N., »bo Pan doskonale na twarzy wyglądasz." »Bo ja też na *twarz* nie choruję, tylko na *nogi*", odrzekł artysta. (Autentyczne).

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Bover John Major Wojsk Angiels:, i Bover de S. Clair Alex: Oby: z Londynu nr 613; Iwicki Ig: Oby: z Paryża nr 613; Kuźniczew Jul: Oby: z Wenecji nr 470; Michałowski Adam Dok: Medy: z Paryża nr 603; Macnew Jan Sekre: Koleg: z Paryża nr 634; Xżna Szachowska Natalja Żona Majora z Petersburga; Stussy Eliza Arty: Dram: z Bruxelli nr 634; Zeltt Ludw: Kup: z Paryża nr 497.

Wyjechali: Buszyński Ign: Ob: do Kowna; Czułkow Jene:-Major do Gub: Grodzieńskiej; Gambogi Gasparo Art: Opery Włosk: do Wiednia; Matlau Fryd: Sztukmistrz Magji do Berlina; Rassimi Edw: Gimnastyk do Florencji; Sulzer Marja i Sulzer Henryeta Artystki Śpiewu, do Wiednia.

DONIESIENIA.

Z mocy art: 502 Kod: Handl:, Syndycy upadłości massy Augusta Partsch, wzywają wszystkich wierzycieli tejże massy, aby się w ciągu dni 40 sami lub przez pełnomocników do nich zgłaszali, i oświadczyli, z jakiego tytułu i jakiej summy są wierzycielami; zaś aby w Kancellarji Tryb: Handl: na ręce W. Andrychiewicza Pisarza, wierzytelności swych tytuły złożyli. — Stanisław *Pękosławski*, Patron Tryb:, i Ludw: *Hirschfeld*.

Zaonegdaj w Kościele XX. Augustjanów, przez zapomnienie, zostawionym został w ławce KIJ gruby, żółtawy jodłowy, u góry dla dogodnego podpierania się wygięty, zaś na dole przy skówce mosiężnej, nieco opalony. Osoba zamiast go oddać do Zakrystyi tegoż Kościoła, zabrała z sobą; zechce takowy zwrócić Właścicielowi domu Nr 2687; ktoby zaś doniósł u kogo się znajduje, otrzyma rubla sr: nagrody.

Potrzebny jest Młodzieniec od lat 12 do 16, moralnego prowadzenia się, umiejący pięknie, czytelnie i ortograficznie pisać. Rodzice, którzyby życzyli sobie oddać Syna pod opiekę, za stół i mieszkanie, gdzie przy pracy mógłby nabyć praktycznego pod względem administracyjnym i ekonomicznym usposobienia łącznie z towarzyskiem wykształceniem; zechcą zostawić adres w Xięgarni R. Friedlein, przy ulicy Senatorskiej Nr 460.

DOBRA PATROWO w Okręgu Kowalskim położone, sprzedane będą przez licytację w drodze subhastacji w Trybu: Cywil: w Warsz:, w d. 13/25 Maja r. b. o godz: 10 z rana, Wydz: I. Licytacja zacznie się od 2/3 części taxy sądowej, to jest od summy rsr. 13,009 k. 6 2/3. Vadium rs. 1500. Opis dóbr, taxę i warunki przejrzeć można w Kancellarji Kazimierza Brzezińskiego Patrona, sprzedaż popierającego, w Warszawie pod Nr 2242 przy ulicy Nalewki.



KONIE powozowe, rosłe, maści gniadej, są do sprzedania. Bliższą wiadomość powziąść można przy ulicy Nowo-Senatorskiej pod Nrem 476 lit: *b*, u Rocha Stangreta.



DOM do sprzedania lub wydzierżawienia, w Starej Częstochowie pod Nr 58, wraz z Piekarnią, Spichrzem, i 60 łokci gruntu budowlanego, w każdym czasie. Wiadomość na miejscu w Częstochowie, u Właściciela.



Jest do zbycia KOŃ siwy, w 7m roku, mogący służyć do pojedynki lub w parę, za umiarkowaną cenę. Wiadomość w Składzie Sukna J. Nowakowskiego pod Nr 477 *a*, przy ulicy Nowo-Senatorskiej, w domu W. Bocka.

Cztery **SZAFY** olszowe, politurowane na kolor jesionowy, a następnie przelakierowane, w zupełnie dobrym stanie, z szufladami i filongami, oszklone szkłem lagrowem, z tych jedna głęboka, do sprzedania. Wiadomość w Zakładzie Fryzjerskim przy ulicy Nowo-Senatorskiej Nr 477. — Tamże można powziąść wiadomość o 2ch suchych dużych PIWNICACH, zdatnych na Skład Wina, które każdego czasu są do wynajęcia.



KOŃ wierzchowy, jest do wynajęcia dla spaceru w dnie pogodne. Wiadomość powziąść można przy ulicy Trębackiej pod Nr 629, w Sklepie Żelaznym.

KONICZYNA biała i czerwona, do sprzedania w hotelu Niemieckim, przy ulicy Długiej, u Rządcy domu.



Dnia 10 b. m. z rana, idąc z Ogrodu tarasu Zamkowego, przez kamienne schodki, na Stare Miasto, zaginęła **SUCZKA** z gatunku buldoków, koloru ciemno-kasztanowatego, moręgowata, pod szyją biaława łata, z uszami obciętemi, z lewem okiem słabem, mająca 5 miesięcy. Łaskawy Znalazca raczy odesłać do domu Somera pod Nr 519 przy ulicy Podwal, na 1sze piętro, za przyzwoitą nagrodą.

KANTOR
KORRESPONDENCYI i ZLECEŃ

przy ulicy Miodowej w gmachu Lessera Nr 491, na 2 piętrze od frontu.

1. DOBRA ZIEMSKIE o 6 mil od Warszawy, za Wisłą, z lasami, łąkami i wszelkiemi dogodnościami, są do sprzedania. — 2. Na znany tu od dawna i odpowiedni ZAKŁAD, żądaną jest pożyczka na rok jeden lub dłużej, rs. **1,500**. Kapitał ten może być w całości na czas zwrócony, lub ratami kwartalnemi, wraz z umówionym procentem. — Wiadomość w Kantorze.

Dziś rano ciepła stopni 7. Wczoraj w południe ciepła 9.

Dziś rano wysokość wody na *Wiśle* stóp 7 cali 6.

TEATR WIELKI. Dziś, *Folwark Primerose*. Dwa akty opery *Marta*. Pierwszy raz nowe Diwertissement *Uroczystość Róż*.

TEATR ROZMAITOŚCI. Jutro, *Teobald. Nauczka od Kuzynki. Lokaj za Pana.*

Utrzymujący **OGRÓD SPACEROWY**, pierwszy nad samą Wisłą, obecnie połączony razem z Ogrodem Kosińskiego, mam zaszczyt donieść Szan: Osobom, iż w obu Ogrodach, urządzone zostały Buffety, w których dostać można KURCZĄT, RAKÓW, SZPARAGÓW, oraz innych rozmaitych POTRAW i NAPOJÓW. Wszelkie inne obstalunki co do potraw, przyjmują się także. — S. *Gliński*.

DOLINA SZWAJCARSKA ze swoim spacerem i wszystkiemi znajdującemi się w niej przyjemnościami, z chwilą ustalenia się aury wiosennej, została już otworzoną. Przedsiębiercy łaskawą dla siebie Publiczność o tem uwiadamiając, donoszą, iż znane z swej świeżości Raki, Szparagi, Kurczęta, oraz inne nowalje, Potrawy i Napoje, **codziennie** przy trąbce *Rajczaka* w towarzystwie licznej Orkiestry, na Jej oczekują rozkazy.

W Drukarni Kurjera Warsz:. — Wolno drukować. Warszawa d. 1 (13) Maja 1852 r. — Starszy Cenzor, Rad: Dw:, L. T. *Tripplin*.